

SZARLEJSKIE Wiadomości Parafjalne

ORGAN AKCJI KATOLICKIEJ

Nr. 22

SZARLEJ, dnia 29-go maja 1932 r.

Rok III.

GÓRA ŚWIĘTEJ ANNY.

(Ciąg dalszy)

OO. Franciszkanie zabrali się rąco do pracy. Odnowili kaplice, stacje i dróżki kalwaryjskie, przy pomocy drobnych, ale licznych ofiar pielgrzymów, których liczba z roku na rok wzrastać zaczęła. W roku 1864 z wielką uroczystością obchodzono od 19 sierpnia do 18 września jubileuszową rocznicę założenia Kalwarji; w tym czasie przybyło na górę około 400 000 pątników; z tych w samym klasztorze przystąpiło 40 000 do Komunii św., nie licząc rozdawanych także Komunii św. w różnych kaplicach Kalwarji.

W dziesięć lat później znowu czarna chmura zawisła nad górą św. Anny. Wskutek bezbożnych pruskich praw »majowych« zmuszeni byli OO. Franciszkanie w roku 1875 opuścić to święte zacisze. Zarząd kościoła i kaplic przeszedł ponownie w opiekę księży diecezjalnych. Tym razem jednak nie na długo. Dzięki staraniom księcia biskupa, na mocy uzyskanego dekretu ministerjalnego z dnia 6 sierpnia 1887 r., wrócili ci, gorąco przez ludność katolicką upragnieni Ojcowie i wzięli po dawnemu w swą opiekę kościół i klasztor a z nim i górę św. Anny z dróżkami kalwaryjskimi.

I znowu tysięczne rzesze śpieszą na tę górę, aby tam pod przewodnictwem pobożnych zakonników, rozważaniem gorzkiej Męki Zbawiciela, pobudzić się do szczerzej pokuty za grzechy, aby potrzebnych sił zaczerpnąć do wiernej służby Boga i pracy nad własnym zbawieniem, aby sobie u świętych trzech osób: Jezusa, Marii i matki Jej Anny, łaski potrzebne dla ciała i duszy wyprosić. Na uroczystość św. Anny (26. VII.) przybywa tam około 500 procesyj z okolicznych parafij pod przewodnictwem ks. proboszczów. W inne uroczystości na tak zwane »wielkie odpusty« na Wniebowzięcie Najśw. Panny, na święto Aniołów Stróżów i na »Podwyższenie Krzyża św.« naliczyć tam można 40 do 60 tysięcy pątników. W te dni po 40 kapłanów ledwie może uczynić zadość garnącym się do Sakramentów św.

Rok 1910 pozostanie na długie wieki niezatartym w pamięci czcicieli góry św. Anny. W tym roku

staraniem OO. Franciszkanów starożytna figura świętej Anny uroczystie ukoronowaną została. Wprawdzie od niepamiętnych czasów zdobiły ją korony — uroczystej koronacji jednak dotąd nie było. Wyjednawszy więc w tym celu pozwolenie władzy diecezjalnej, zabrali się OO. Franciszkanie do przygotowania tej wielkiej uroczystości, odnowieniem wszystkich kaplic i drózek kalwaryjskich.

Na dzień koronacji przeznaczono 13 września, ale już od uroczystości św. Anny nadciągały każdego dnia ze wszystkich stron nowe gromady pobożnych pątników; trwało to bez przerwy aż do 15. IX. czyli ostatniego dnia odpustu »Podwyższenia Krzyża św.« W sam dzień koronacji liczono około 120 000 pobożnego ludu, zebranego na św. górze.

Koronacja odbyła się pod gołem niebem, przy kaplicy św. Rafała, gdzie w tym celu wspaniały ołtarz postawiono, aby sam akt uroczysty mógł być z wszystkich stron widziany. Tu w uroczystej procesji przybył ks. Koronator - Biskup Augustyn, sufragan wrocławski, w otoczeniu przeszło stu osób kleru świeckiego i zakonnego. Księża w ornatach kapłańskich, nieśli św. figurę pod wspaniałym baldachimem, bogato przybranym; przed nimi trzy dziewczątka w bieli z wianuszkami na głowie niosły nowe korony, złożone na poduszkach a poprzedał je szereg około 1400 dziewic w bieli świątecznie przybranych. Obok nich postępowali górnicy w swych malowniczych odświętnych strojach, porządek na procesji utrzymujący.

Po skończonej sumie pontyfikalnej ks. Biskup przemówił w pełnych świętego namaszczenia słowach do przeszło stu tysięcy pobożnych tłumów, poświęcił korony i uwieńczył nimi świętą figurę wśród grzmotu wystrzałów z moździerzy, dźwięku dzwonów i gorących westchnień wszystkich uczestników tej wspaniałej uroczystości, poczem wśród pieni hymnu św. Ambrożego i innych pobożnych pieśni wyruszyła procesja przez wieś do klasztornej kościoła, gdzie w wielkim ołtarzu, jak dawniej, ukoronowaną figurę złożono. (Wedł. ks. A. Fridricha)

OGŁOSZENIA.

1. W sobotę popołudniu o godzinie 4-tej spowiedź dla dzieci a od godziny 5-tej dla dorosłych.

2. Po nieszporach niedzielnych wspólna modlitwa Bractwa Pocieszenia Najśw. Marii Panny Godzinki do N. M. P.

3. We wtorek kończy się nabożeństwo majowe. Najpierw odmówi się więc litanję do Przenajśw. Sakramentu, poczem nastąpi litanja do Matki Boskiej śpiewana i Te Deum, a w końcu procesja i błogosławieństwo.

4. W czwartek przed pierwszym piątkiem spowiedź o zwykłym czasie — dzieci o godz. 4, starsi o 5-tej.

5. W pierwszy piątek rano o godz. 5^{1/2} Komunia święta a o godz. 6-tej suma z wystawieniem. Wieczorem o godz. 7^{1/4} nabożeństwo do Serca P. Jezusa na intencję Arcybractwa Serca Pana Jezusa połączone z nabożeństwem do Przenajświętszego Sakramentu i procesją.

Zebranie Arcybr. Straży Honorowej N. S. P. J. odbędzie się w poniedziałek o godz. 6-tej wieczorem na sali parafjalnej. O liczny udział i nowych członków uprasza
Zarząd.

Vermeldungen.

1. Heute nachm. um 2 Uhr ist feierl. Aufnahme in die Marianische Kongregation verbunden mit Mai- u. Sakramentsandacht.

2. Am Dienstag endet die Maiandacht. Aus diesem Grunde wird zuerst die Litanei zum Allerheil. Altarssakramente gebetet und dann die Lauretanische gesungen verbunden mit Te Deum.

3. Am Donnerstag vor dem Herz-Jesu-Freitag ist Beichtgelegenheit.

4. Am Herz-Jesu-Freitag ist um 7 Uhr Hochamt mit Aussetzung. Abends um 7³/₄ Uhr Herz-Jesu-Andacht auf die Intention der Herz-Jesu-Ehrenwache.

5. Die Marianische Kongregation hat am Sonntag, den 29. Mai, hl. Messe mit Generalkommunion; nachm. feierliche Aufnahme. Um 1¹/₂ Uhr versammeln sich alle Mitglieder im Pfarrsaale.

Pfarr-Cäcilienverein. Am Montag, 30. Mai, abends 8 Uhr im Vereinslokal Lubomirski wichtige Vorstandssitzung des Gesamtvorstandes und des Vergnügungsausschusses. Am Donnersta, den 2. Juni, abends 8 Uhr letzte Monatsversammlung vor den Sommerferien (Besprechung eines Ausfluges). Um vollzähliges und pünktliches Erscheinen aller Mitglieder wird herzlichst gebeten! Am Dienstag, 31. Mai, singen wir zur letzten Maiandacht.

Porządek nabożeństw.

II. Niedziela po Ziel. Świątkach — 29. 5. 1932 r.

Niedziela, 29. 5. — św. Judyty.

6. Int. róż: Rabstein Franciszka, Mzyk Joanna, Dąbek Julja, Myśliwczyk Karolina, Lukaszek Marja, błog.

1¹/₂8. Hochamt: Int. der Marian. Kongreg., Segen

9. Nabożeństwo szkolne: int. nowoż.: Bogacki - Zmarzlik, błog.

1¹/₂11. Suma: Do Opatrzn. Boskiej na int. rodziny Gowik, wystawienie, błog.

2. Maiandacht u. Sakramentsandacht

1¹/₂4. Nabożeństwo majowe połączone z nabożeństwem do Przenajśw. Sakramentu i procesją

Poniedziałek, 30 5. — św. Ferdynanda.

6. Do Opatrzn. Boskiej na podzięk. za odebrane łaski z prośbą o dalsze z okazji 40-letniego jubileuszu małżeńsk., wyst., Te Deum, błog.

7¹/₄. (wiecz.) Naboż. majowe połączone z nabożeństwem do Przenajśw. Sakramentu i procesją

Wtorek, 31. 5. — św. Anieli.

6. Za †† Franciszka Lenarta, Piotra syna i ojców, wystaw., błog.

7¹/₄. (wiecz.) Ostatnie naboż. majowe z Te Deum łącz. z nabożeństwem do Przenajśw. Sakramentu i procesją

3¹/₈. Letzte Maiandacht mit Te Deum und Sakramentsandacht

Środa, 1. 6. — św. Jakóba.

6. Za †† mężów i ojców pozostałych wdów, z wystaw. i błog.

7¹/₄. (wiecz.) Nabożeństwo do Przenajśw. Sakram. i procesja

Czwartek, 2. 6. — św. Marcelina.

6. Int. Apost. Serca P. Jezusa za † Marję Ignacek, z wystaw. i błog.

7¹/₄. (wiecz.) Nabożeństwo do Przenajśw. Sakram. i procesja

Piątek, 3. 6. — Serca P. Jezusa.

6. Int. Apost. Serca P. Jezusa za żyj. członkinie, z wystaw. i błog.

7. Int. der Herz-Jesu-Ehrenwache für lebende Mitglieder, Aussetzung, Segen

7¹/₄. (wiecz.) Nabożeństwo do Serca Pana Jezusa na int. Apost. Serca P. Jezusa, z procesją

7³/₄. Herz-Jesu-Andacht auf die Int. der Herz-Jesu-Ehrenwache

Sobota, 4. 6. — św. Franciszka Karac.

6. Za †† Karola Gajdzika i rodz. od obu stron, rocznica z kond.

Niedziela, 5. 6. — św. Bonifacego.

6. Int. Br. Straży Honorowej Serca P. Jezusa na cześć Najśl. Serca P. Jezusa, błog.

1¹/₂8. Hochamt: Int. der Herz-Jesu-Ehrenwache für † Mitglied Anna Sutor, Segen

9. Naboż. szkolne: Za †† Franciszka Machurę, pokr. Horzelów i Machurów, błog.

1¹/₂11. Suma: Do Serca P. Jezusa na podziękowanie za odebrane łaski z prośbą o dalsze na int. żyj. rodziny Urbańczyków, Te Deum, błog.

S. M. P. w Panewnikach

Przedostatniej niedzieli, t. j. 8 maja, były Panewniki na ustach całej młodzieży śląskiej zorganizowanej w S. M. P. W dniu tym bowiem odbył się tam zjazd kwiatu młodzieży pod protektoratem J. E. Ks. Biskupa St. Adamskiego, który nawiasem mówiąc, obchodził uroczystość swego św. Patrona — Imieniny swoje. To też młodzież nasza śląska ścieliła się u stóp Wodza swego duchownego, który tak wielką troskliwością otacza całe S. M. P. dając wyraz swego synowskiego przywiązania do Arcypasterza swego. Całe obozowisko zaległo dolinę piękną w Panewnikach aż rozkosz było patrzeć na świeże i rozweselone twarze druhów. W morzu głów młodzieńczych nie zabrakło i drużyny szarlejskiej liczącej około 60 druhów.

Opis jednego z druhów da nam bliższy obraz całej tej ekspanady: W sobotę, dnia 7-go maja, wyruszył karny oddział naszego S. M. P. po pierwszej Mszy świętej odprawionej przez naszego ks. Patrona na zjazd do Panewnik. Z śpiewem na ustach żegnali druhowie swoje rodzinne gniazdo, by spieszyć do obozu w Panewnikach i tam w namiotach, w hotelach pod gołym niebem zażyć świeżego powietrza lasów świerkowych oraz zwiedzić grotę N. Marji Panny. Zapałem ogarnięci szli nasi druhowie jak żołnierze, nie zważając na trudy i przeszkody. Każdy bowiem musiał nieść własny prowiant, koc i kolejno namioty. Wszyscy jednak doszli zdrowi a nawet w dobrym humorze, gdyż natychmiast dobiwszy do celu, rozbili namioty. Teraz przyszła kolej na gulaszkanonę, polową kuchnię, będącą pod dozorem wytrawnego i dowcipnego kuchmistrza druha Kawki. To też fasola, wyszła z rąk jego, była wcale smaczna.

Popołudniu o godz. 5-tej poszli wszyscy na majowe nabożeństwo a o 6-tej odbyły się dla delegatów przedwstępne narady. O godz. zaś 1¹/₂9-tej zapalono ognisko, przy którym były różne występy, gdzie wszystkie S. M. P. się popisywały. Nie brakowało tam i naszego Kawki z swemi kupletami i dowcipami; o godz. 10-tej pograżył się cały obóz w słodkim śnie, podczas którego spotkały niektórych starszych druhów mniej miłe niespodzianki nocne w postaci 10—20 carskich.

W niedzielę, o godzinie 6-tej była pobudka, lecz nasi druhowie byli już dawno na nogach, bo o 1/24 poszli byli na majówkę, a nawet paru z naszych druhów było o 6-tej już na Mszy św., gdzie przystąpili do Stołu Pańskiego. Potem było śniadanie, składające się z kakao; kuchmistrz chciał przecież w ten sposób uczcić tak wielką fetę S. M. P. Po śniadaniu była zbiórka i wymarsz na wspólne nabożeństwo. Przed murami klasztoru odbyła się defilada, którą odbierał J. E. Ks. Biskup. Podczas defilady przygrywała jako jedyna orkiestra, nasza Szarlejska w sile 25-ciu chłopów, budząc podziw powszechny. W defiladzie brało 2500 druhów i 50 sztandarów udział. Karne szeregi S. M. P. oddały w ten sposób hołd swemu Arcypasterzowi. — Po defiladzie wyruszyli wszyscy przed grotę z ołtarzem N. M. Panny. Obok ołtarza zajął miejsce Ksiądz Biskup, wysłuchując pięknego kazania O. Bonawentury, który w wzniosłych słowach zagrzewał młodzież do wytrwania na obranej drodze, oraz przeciwstawienia się wszystkimi siłami złemu, jakie w obecnej dobie panoszy się na świecie, siejąc spustoszenie na wsze strony. Mszę świętą celebrował Ks. Dr. Kominek w asyście dwóch księży.

O godzinie 1 1/2 odbyły się drugie narady, na które zebrało się tyle delegatów, że ich sała pomieścić nie mogła. Na obrady przybył także Ks. Biskup, witany hucznie oklaskami, zajmując między innymi głos, gdzie skreślił w jednych słowach cele S. M. P. Lecz nietylko na obradach był Ks. Biskup obecnym, ale również i do obozu przybył, gdzie na nowo rozpoczęły się popisy, poczem Jego Ekscelencja odjechał do Katowic. Nie trwało długo, i nasi druhowie zaczęli się wybierać w drogę, podniesieni na duchu i na ciele, mając w żywej pamięci tak wzniosły i wspólny dzień. Wracali do domów swoich, by podzielić się głębokimi wrażeniami z najbliższymi swoimi, by opowiedzieć dalej kolegom swoim miłe chwile, spędzone w obozach naszych Stowarzyszeń i wyliczyć wszystkie te korzyści, które mają ci, którzy są członkami S. M. P. Gotow!

Po „Święcie Druchen“

Ósmy maj, to jakby dzień wymarzony dla tegorocznego »Święta Druchen«. Słonko pięknie się uśmiechało przez dzień cały. Rano o godzinie 9-tej zebrały się wszystkie druchny na sali parafjalnej, skąd ustawiwszy się do pięknego pochodu, wyruszone z proporcem na czele do kościoła na nabożeństwo swoje. Kapłan, w ornacie czerwonym, jako w dniu męczennika polskiego, a mianowicie biskupa krakowskiego, Stanisława Szczepanowskiego, zaniósł Bogu za wstawiennictwem tegoż męczennika, jako też męczenniczki św. Agnieszki, Patronki S. M. P., Ofiarę Przenajwiększą w darze, wypraszając za pośrednictwem dwóch orłów niebotycznych czerwonych błogosławieństwo dla całego Stowarzyszenia. I druchny wszystkie przyjęły Pana swego, Oblubieńca św. Agnieszki, Patronki swej, do serc swoich, aby i On wniósł do serc ich pokój prawdziwy, szczęście jedyne. »Bogu służ« — Bogu służyć chcemy. — oto hasło S. M. P., a generalna Komunja św. wyrazem i urzeczywistnieniem poniekąd owego hasła. Piękny to obraz, jak młodzież gremjalnie przystępuje do Stołu Pańskiego, tej uczyt anielskiej, a potem życiem swoim całym potwierdza głębokie zrozumienie sprawy, poważne traktowanie rzeczy. Tylko w ten sposób, a nie inny, stanie się zadość hasłu — Bogu służ!

Tylko tak, a nie inaczej Bogu służyć będziecie, tylko tą drogą powiększą się szeregi wasze, bo słowa wzruszają, a przykłady pociągają. Uroczystość kościelna więc podziałała przedewszystkiem na stronę duchową druchen, a po obiedzie nastąpił dalszy ciąg uroczystości, mającej na oku stronę fizyczną — cielesną. Zebrano się znów koło szpitala powiatowego i z orkiestrą mandolinistów na czele wyruszone wycieczką na Józefkę, gdzie wszystko zabawiło się wesoło i ochoczo w grach towarzyskich. Kto zaś miał luźne nogi, mógł je wypróbować w biegach cukierkowych, które miały wielkie powodzenie. A gdy się miało ku wieczorowi, ciemność i chłód wzmagać się poczęły, pożegnano szumiący las, naturę Boską, wracając przy dźwiękach mandolin, gitar i mandol do gniazd rodzinnych. Z modlitwą dziękczynną za tak piękny dzień uroczystościowy udano się na spoczynek, nabierając nowych sił do dalszej służby Bożej.

Bogu służ!

Zapowiedzi ślubne:

Nr. 85. Kürschner Franz Kunze aus Beuthen, Kirchstrasse 2, Sohn des Eduard Kunze und dessen Ehefrau Marie geb. Strzoda — Jungfrau Katharina Kloszczyk aus Szarlej, ul. Kanałowa 9, Tochter des Peter Kloszczyk und dessen Ehefrau Pauline geb. Mularczyk.

Nr. 86. Malarz Franciszek Wittek z Szarleja, ulica 3-go Maja 38, syn † Tomasza Wittka i Marji z Filipowskich — panna Rozalja Scigała z Szarleja, ulica Radzionkowska 20, córka Konstantego Scigały i Marji z Kuroschów.

Chrzty:

Nr. 30. Elfryda, Marja, córka Emanuela Dzionskiego i Anny z Uherów, ur. 7. 2

Nr. 31. Franciszek, Józef, syn Pawła Makulika i Elfrydy z Ruprichów, ur. 7. 2

Nr. 32. Herbert, Jerzy, syn Roberta Lorenckiego i Marty z Franielów, ur. 14. 2

Nr. 33. Walter, Maks, syn Roberta Wengierka i Felicji z Gnacików, ur. 11. 2.

Nr. 34. Alfred, Karol, syn Karola Gawlika i Marty z Bramowskich, ur. 18. 1

Nr. 35. Gertruda, Wanda, córka Władysława Gawina i Luizy z Sikorskich, ur. 22. 2

Nr. 36. Helena, Teresa, córka Wincentego Przyrowskiego i Jadwigi z Kostów, ur. 22. 2

Nr. 37. Helena, Wanda, córka Teodora Gutha i Marty z Szulców, ur. 19. 2

Nr. 38. Leokadja, Marja, córka Romana Jeziorskiego i Magdaleny z Cylów, ur. 15. 2

Nr. 39. Franciszka, Rozalja, córka Franciszka Kopera i Gertrudy z Knapików, ur. 16. 2

Nr. 40. Elżbieta, Agnieszka, córka Józefa Sierofińskiego i Anastazji z Sowów, ur. 15. 2

Nr. 41. Gertruda, Wiktorja, córka Józefa Sitka i Marji z Sosnow, ur. 20. 2

Nr. 42. Rudolf, Maciej, syn niezamężnej Anieli Skiba, ur. 24. 2

Nr. 43. Elfryda, Ema, córka Wilhelma Weinholda i Marji z Bogackich, ur. 20. 2

Nr. 44. Chrystof, Krystjan, Błażej, syn Józefa Pitscha i Walerji z Meislów, ur. 13. 2

Nr. 45. Werner, Jan, syn Franciszka Kretka i Rozalji z Szkopów, ur. 20. 2

Nr. 46. Jerzy, Joachim, syn Alojzego Barczyka i Amalji z Sowików, ur. 18. 2

Kasa Oszczędności i Pożyczek Raiffeisena

w Szarleju, ul. Piekarska 11, u p. Andretzkiego
oparta na zasadach współdzielczości **przyjmuje wkłady
i udziela pożyczek na najkorzystniejszych
warunkach**

Nr 47. Harald, Kazimierz, syn Augustyna Pietrowskiego i Franciszki z Leschów, ur. 15. 2

Nr 48. Zygfryd, Stanisław, syn niezamężnej Józefy Gräupner. ur. 25. 2

Nr 49. Konrad, Feliks, syn Wincentego Krafczyka i Marji z Wichrów, ur. 21. 2

Nr 50. Józef, Ryszard, syn Leona Muskały i Jadwigi z Kukowków, ur. 4. 3

Nr 51. Helena, Franciszka, córka Leona Muskały i Jadwigi z Kukowków, ur. 4. 3

Nr 52. Werner, Franciszek, syn Kazimierza Tomanka i Emilji z Nowaków, ur. 9. 3

Nr 53. Alfred, Józef, syn Alfonsa Sichały i Marji z Czorników, ur. 16. 3

Nr 54. Gertruda, Marja, córka Józefa Pitasa i Agnieszki z Biadaców, ur. 10. 3

Nr 55. Józef, Franciszek, syn Wiktora Stasia i Marji z Krafczyków, ur. 15. 3

Nr 56. Krystyna, Gertruda, córka Franciszka Mi-siornego i Marji z Niklasów, ur. 7. 3

Nr 57. Jerzy, Józef, syn Alojzego Kusia i Heleny z Szkopów, ur. 12. 3

Nr 58. Gerard, Józef, syn niezamężnej Cecylji Przewdzing (z W. Hajduk), ur. 18. 3

Nr 59. Teresa, Krystyna, córka niezamężnej El-żbiety Figlus (z Piekar W.), ur. 16. 3

Nr 60. Józef, Alojzy, syn Jana Feliszowskiego i Marji z Coglów, ur. 9. 3

Nr 61. Günther, Ernest, syn Bernarda Wilka i Elżbiety z Kleinów, ur. 15. 3.

Nr 62. Gabriela, Matylda, córka Franciszka Klim-ka i Matyldy z Nierychlów, ur. 18. 3

Nr 63. Teresa, Gertruda, córka Pawła Zoka i Otylji z Riegerów, ur. 16. 3

Nr 64. Wilhelm, Adolf, syn Adolfa Mazura i Anny z Duckich, ur. 28. 3

Nr 65. Paweł, Franciszek, syn Józefa Stokłosy i Agnieszki z Nierychlów, ur. 23. 3

Nr 66. Lidja, Katarzyna, córka Jana Celarego i Matyldy z Długosów, ur. 22. 3

Nr 67. Józef, Paweł, syn Jana Trochy i Agnieszki z Koziolów, ur. 19. 3

Nr 68. Elżbieta, Marja, córka Pawła Wilczka i Józefy z Weissów, ur. 21. 3

Nr 69. Henryk, Feliks, syn niezamężnej Elżbiety Urbańczyk. ur. 27. 3

Nr 70. Stefanja, Marja, córka niezamężnej Marji Moj, ur. 31. 3

Nr 71. Jerzy, Karol, syn Zacheusza Biedronia i Berty z Szkolików, ur. 27. 3

Nr 72. Marja, Marta, córka Franciszka Walczoka i Waleski z Königów, ur. 26. 3

Nr 73. Eryka, Kornelja, córka Franciszka Szy-mika i Agnieszki z Galbasów, ur. 29. 3

Nr 74. Róża, Marta, córka Jana Krasonia i Marty z Piszczków, ur. 6. 4

Nr 75. Janina, Agnieszka, córka Jana Kotta i Agnie-szki z Galbasów, ur. 6. 4

Nr 76. Ryszard, Wilhelm, syn Alfonsa Kreisla i Jadwigi z Bulów, ur. 3. 4

Nr 77. Jerzy, Leon, syn Jana Hołkiego i Marji z Machurów, ur. 7. 4

Nr 78. Gerard, Leon, syn Pawła Żydzioła i Ger-trudy z Mierzwów, ur. 9. 4

P. K. O. i Komunalne Kasy Oszczędności obniżyły oprocentowania od wkładów oszczędnościowych

Chcesz utrzymać nadal wysokość oprocentowania, **to złóż Twe oszczędności** do

Banku Ludowego w Szarleju

Spółdzielni z nieograniczoną odpowiedzialnością

gdzie otrzymasz **najwyższe oprocentowanie** i gdzie za całość Twoich oszczędności ręczy setki członków wielomiljonowym majątkiem.